

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Perdion-Kalicka
Protokolant:	sekretarz sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **L. P.**

przeciwko (...) **Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Bank, zgodnie z „Tabelą prowizji za czynności bankowe oraz opłat za inne czynności w (...) Banku S.A.” („Tabela”), pobiera opłaty i prowizje za wykonanie czynności wynikających z umowy lub związanych z jej obsługą lub zmianą. Poniżej określone zostały rodzaje czynności oraz wysokość opłat pobieranych przez bank za ich wykonanie wg stanu na dzień zawarcia umowy kredytu: (...)

wysłanie pocztą do Kredytobiorcy lub poręczyciela monitu – 15 PLN,

wysłanie pocztą do Kredytobiorcy lub poręczyciela wezwania do zapłaty – 30 PLN,

wysłanie pocztą do Kredytobiorcy lub poręczyciela monitu w formie SMS – 1,99 PLN,

przeprowadzenie wizyty terenowej w Kredytobiorcy lub poręczyciela – 110 PLN.”;

II. nakazuje pobrać od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600 (sześćset) złotych z tytułu opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa;

III. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Sygn. akt XVII AmC 3004/14

UZASADNIENIE

Pozwem z 6 października 2014 r. (prezentata k. 2) skierowanym przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powód - Ł. P. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie stosowania postanowienia zawartego w § 8 wzorca umowy o nazwie „Umowa Kredytu nr ...” o treści:

„Bank, zgodnie z „Tabełą prowizji za czynności bankowe oraz opłat za inne czynności w (...) Banku S.A.” („Tabela”), pobiera opłaty i prowizje za wykonanie czynności wynikających z umowy lub związanych z jej obsługą lub zmianą. Poniżej określone zostały rodzaje czynności oraz wysokość opłat pobieranych przez bank za ich wykonanie wg stanu na dzień zawarcia umowy kredytu: (...)

wysłanie pocztą do Kredytobiorcy lub poręczyciela monitu – 15 PLN,

wysłanie pocztą do Kredytobiorcy lub poręczyciela wezwania do zapłaty – 30 PLN,

wysłanie pocztą do Kredytobiorcy lub poręczyciela monitu w formie SMS – 1,99 PLN,

przeprowadzenie wizyty terenowej w Kredytobiorcy lub poręczyciela – 110 PLN”.

W uzasadnieniu wskazał, że zawarta z pozwanym w dniu 1 października 2010 r. umowa kredytu nr (...) miała charakter umowy adhezyjnej, pozwany korzystał ze wzorca umowy i nie była ona negocjowana. Powód wskazywał na abuzywność klauzuli zawartej w § 8 umowy odwołując się do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie sygn. akt VI ACa 1526/12. Strona wskazała, że bank aktualnie stosuje przedmiotowe postanowienie, na dowód czego przedstawiła wezwanie do zapłaty z 12 września 2014 r. z - jej zdaniem - bezprawnie naliczonymi kosztami. (pozew, k. 2)

W odpowiedzi na pozew z dnia 12 stycznia 2015 r. pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o odrzucenie powództwa, ewentualnie o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie pozwanego, pozew nie zasługuje na uwzględnienie i powinien zostać odrzucony z uwagi na istotne braki formalne, ponieważ nie zawiera obligatoryjnego elementu określonego w art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. - tj. nie zostały w nim przytoczone okoliczności faktyczne uzasadniające powództwo. Z ostrożności procesowej wskazał, że zdaniem pozwanego, sporne postanowienie nie spełnia ustawowych przesłanek pozwalających na zakwalifikowanie go jako niedozwolonego postanowienia umownego a w konsekwencji brak jest także materialnych przesłanek uzasadniających żądanie pozwu. (odpowiedź na pozew, k. 16-17)

Powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie w piśmie procesowym z dnia 3 lutego 2015 r. Zaznaczył, iż przed wniesieniem pozwu do Sądu wzywał pozwanego do zaprzestania stosowania niedozwolonej klauzuli m.in. w Reklamacji z 15 lipca 2013 r., której kopię załączył do pisma procesowego. W odpowiedzi na zarzut braku przytoczenia okoliczności faktycznie uzasadniających powództwo podkreślił, iż w przedmiotowej klauzuli brak jest dokładnego zakreszenia czasu i częstotliwości dokonywania poszczególnych czynności przez pozwanego a także fakt rażąco wygórowanych stawek opłat, które nie odzwierciedlają nakładów rzeczywiście ponoszonych przez pozwanego i przynoszą mu nieuzasadnione korzyści. (pismo procesowe powoda, k. 30-31)

Pismem złożonym na rozprawie 29 kwietnia 2016 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z Uchwały nr 429/2011 Zarządu pozwanego z 30 marca 2011 r. w sprawie opłat pobieranych za czynności windykacyjne na okoliczność wycofania z obrotu z konsumentami wzorca umowy zawierającego sporne postanowienie oraz z odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 lutego 2016 r. sygn. akt VI Aca 159/15 na okoliczność braku interesu publicznego w przeprowadzeniu kontroli abstrakcyjnej spornego postanowienia. (wniosek dowodowy, k. 44)

W załączniku do protokołu rozprawy pozwany podtrzymał swoje stanowisko procesowe wyrażone w odpowiedzi na pozew i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (pismo procesowe, k. 56-60)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Bank Spółka Akcyjna jest spółką prawa handlowego prowadzącą działalność gospodarczą na podstawie wpisu do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W., XIII Wydział Gospodarczy KRS z 25 kwietnia 2008 r. pod nr (...). Pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na wykonywaniu czynności bankowych.

(dowód: wydruk Informacji z Krajowego Rejestru Sądowego pozwanego, k. 20-26)

W ramach tej działalności przedsiębiorca sporządził i posługiwał się w obrocie z udziałem konsumentów wzorcem umowy „Umowa kredytu nr ...” zawierającym w § 8 postanowienie o treści:

„Bank, zgodnie z „Tabelą prowizji za czynności bankowe oraz opłat za inne czynności w (...) Banku S.A.” ((...)), pobiera opłaty i prowizje za wykonanie czynności wynikających z umowy lub związanych z jej obsługą lub zmianą. Poniżej określone zostały rodzaje czynności oraz wysokość opłat pobieranych przez bank za ich wykonanie wg stanu na dzień zawarcia umowy kredytu: (...)

wysłanie pocztą do Kredytobiorcy lub poręczyciela monitu - 15 PLN,

wysłanie pocztą do Kredytobiorcy lub poręczyciela wezwania do zapłaty - 30 PLN,

wysłanie pocztą do Kredytobiorcy lub poręczyciela monitu w formie SMS - 1,99 PLN,

przeprowadzenie wizyty terenowej w Kredytobiorcy lub poręczyciela -110 PLN.”

(dowód: „Umowa kredytu nr (...)” z 1 października 2010 r., k. 3-5

wezwanie do zapłaty z 12 września 2014 r., k. 6)

Uchwałą zarządu (...) Bank S.A. z 30 marca 2011 r. w sprawie zmiany opłat pobieranych za czynności windykacyjne, zobowiązano dyrektorów komórek organizacyjnych w obszarach handlowych do zmodyfikowania, w określonym uchwałą zakresie, umów kredytowych oraz „Tabeli prowizji za czynności bankowe oraz opłat za inne czynności” w terminie do 1 czerwca 2011 r.

W stosunku do pierwotnej treści postanowienia zakwestionowanego w pozwie a zawartego w § 8 wzorca umowy, zmianie uległa jedynie wysokość opłaty za wystawienie monitu papierowego poprzez podwyższenie jej z 15 zł do 25 zł. Wprowadzono także regulację dotyczącą częstotliwości i kolejności podejmowanych przez bank odpłatnych działań windykacyjnych, a także określono limity miesięczne wysokości naliczanych opłat, kształtując je na poziomie 200 zł w przypadku monitów papierowych i telefonicznych oraz 400 zł - jako wysokości sumarycznego limitu miesięcznego.

Ostateczny termin wdrożenia zmian przewidziano na 1 lipca 2011 r.

(dowód: Uchwała Nr 429/2011 z 30 marca 2011 r., k. 45-46)

Powyżej opisany stan faktyczny, który nie był kwestionowany przez strony, został ustalony w oparciu o twierdzenia zawarte w złożonych przez strony pismach procesowych oraz załączone do nich dokumenty powołane wyżej. Spór między stronami dotyczył zasadniczo oceny, czy przedmiotowe postanowienie ma charakter niedozwolony w myśl art. 385¹ § 1 k.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Tytułem wstępu należy wyjaśnić, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych

w rozumieniu art. 385¹ k.c. Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385¹ – 385³ k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. Dokonywana przez Sąd abstrakcyjna ocena kwestionowanych klauzul prowadzona jest w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego z określonym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie samych tylko klauzul wzorca, a nie praktyki i konsekwencji ich stosowania w umowach z konsumentami.

Dlatego pomimo odwoływania się przez powoda jak i pozwanego do faktycznej treści umowy łączącej strony, Sąd nie analizował kwestionowanego przez powoda postanowienia umowy, ale traktował je, jako postanowienie zawarte we wzorcu umowy stosowanym przez pozwanego w obrocie z konsumentami i dokonywał jego oceny w oderwaniu od faktycznych relacji łączących strony postępowania. Rzeczona umowa stron stanowiła, zatem jedynie dowód tego, że w treści wzorca umowy stosowanego przez pozwanego, który stał się kanwą do zawarcia umowy między stronami, znajdowało się postanowienie, które w pozwie powód wskazywał, jako abuzywne.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu podniesionego przez pozwanego a dotyczącego wniesienia powództwa po upływie terminu wskazanego w art. 479³⁹ k.p.c.

W myśl powołanego przepisu z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy.

W ocenie Sądu rzeczony zarzut nie mógł odnieść skutku, z tej racji, że dokonana przez pozwanego zmiana wzorca umowy nie wpłynęła zasadniczo na zmianę charakteru normatywnego ocenianego postanowienia wzorca umowy, a miała jedynie charakter kosmetyczny. Nie można więc w tym przypadku mówić o zaprzestaniu stosowania wzorca umowy na ponad 6 miesięcy przed wytoczeniem powództwa. Taka interpretacja, jako jedynie logiczna i zapobiegająca nadużyciom przedsiębiorców zmierzających do unikania skutków rozszerzonej prawomocności wyroków stwierdzających abuzywność znajduje uzasadnienie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, którego kierunek Sąd w obecnym składzie podziela.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 20 listopada 2015 r. postanowienie wzorca jest konkretyzowane przez treść normatywną ustalaną na podstawie jego brzmienia, ewentualnie w powiązaniu z innymi postanowieniami wzorca, a nie przez samo to brzmienie

i jego językowy kontekst w ramach wzorca. Oznacza to, że pod względem przedmiotowym sąd rozstrzyga o niedozwolonym charakterze postanowienia, które ma daną treść normatywną, wynikającą z przytoczonego jego brzmienia i językowego kontekstu wzorca, a ewentualne zmiany tego brzmienia i kontekstu nie wymykają się spod zakresu działania wyroku dopóty, dopóki nie mają wpływu na tę normatywną treść, gdyż zachowuje ona swoją tożsamość (III CZP 17/15, LEX nr 1916698). We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy podkreślił, że w przypadku gdy zmiana ulega stosowany przez przedsiębiorcę wzorzec, z którego pochodzi postanowienie uznane za niedozwolone, to postanowienie umieszczone w zmienionym wzorcu będzie z nim tożsame o ile zmiany wzorca nie wpłynęły lub wpłynęły nieistotnie na treść normatywną danego postanowienia.

Podobne stanowisko aczkolwiek wyrażone na tle art. 23a ust. 2 Ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów Sąd Najwyższy zaprezentował w uchwale z dnia 13 lipca 2006 r. (sygn. akt III SZP 3/06, LEX nr 197804), w którym przyjęto, że wprowadzenie do stosowanych klauzul zmian o charakterze kosmetycznym, jeżeli zmiany te nie prowadzą do zmiany istoty klauzuli, nie świadczy o zaprzestaniu stosowania klauzuli

W sprawie niniejszej Sąd ustalił, iż pozwany od 1 lipca 2011 r. posługiwał się zmienionym wzorcem umowy w stosunku do tego na który wskazywał powód w pozwie. Jednak dokonana zmiana stosowanego przez pozwanego wzorca nie prowadziła do zmiany istoty klauzuli a skutki prawne jej stosowania dla konsumenta pozostawały tożsame. Dlatego

Sąd stwierdził, iż w niniejszym przypadku, z uwagi na stosowanie przez pozwanego identycznej w znaczeniu celu i skutku klauzuli, jak postanowienie w brzmieniu przed zmianą wzorca, nie zachodzi wskazana przez pozwanego przeszkoda procesowa do badania postanowienia kwestionowanego wzorca pod kątem jego abuzywności. Powyższe podyktowane jest w szczególności także celem regulacji dotyczącej nieuczciwych klauzul umownych oraz szczególnego postępowania odrębnego w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone ustawodawca jakim jest ochrona interesu konsumentów oraz bezpieczeństwa i należytego poziomu etycznego obrotu gospodarczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, LEX nr 179741).

Reasumując mamy w sprawie niniejszej do czynienia z tożsamym postanowieniem pomimo jego zmiany, gdyż pozostało w bardzo zbliżonym brzmieniu, nie tylko kontekście językowym wzorca, ale z wysłowioną w nim, przy uwzględnieniu normatywnego kontekstu wzorca umowy, skonkretyzowaną treścią normatywną, tj. normą lub jej elementem, określającym prawa lub obowiązki stron.

Przechodząc, zatem do analizy abuzywności zakwestionowanego postanowienia umownego, wskazać należy, że w myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Oznacza to, że uznanie konkretnego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania z konsumentami wymaga stwierdzenia, że spełnia ono łącznie następujące przesłanki:

- 1) nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem, czyli zostało narzucone konsumentowi,
- 2) nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń,
- 3) ukształtowane przez nie prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz
- 4) ukształtowane przez nie prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Jak wskazano w rozważaniach wstępnych, badanie abuzywności klauzul, które ma miejsce w postępowaniu przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dokonywane na podstawie art. 479³⁶ - 479⁴⁵ k.p.c., ma charakter badania abstrakcyjnego, w oderwaniu od łączącej strony umowy. Oznacza to, że Sąd ogranicza się w tym postępowaniu tylko do badania postanowienia wzorca, które nie dotyczy głównych świadczeń stron, w kierunku jego zgodności z dobrymi obyczajami i naruszania interesu konsumentów. W szczególności Sąd nie bada czy dane postanowienie wzorca było narzucone konsumentowi, bowiem rozważania

w tym kierunku są możliwe jedynie w odniesieniu do umów już zawartych w oparciu o wzorzec i są analizowane przez sądy powszechne w razie zaistnienia indywidualnego sporu na tle konkretnie zawartej umowy. Natomiast w odniesieniu do wzorców umów analizowanych abstrakcyjnie przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwestia ta nie podlega rozpatrywaniu, gdyż już z samej istoty wzorców umów lub regulaminów wynika, że są to uregulowania wykreowane jednostronnie przez przedsiębiorcę, które są narzucane konsumentowi, a zawarcie umowy w oparciu o nie ma charakter adhezyjny.

Analizowane w niniejszej sprawie postanowienie nie odnosi się do głównych świadczeń stron, spełniona jest tym samym druga z wymienionych w art. 385¹ § 1 k.c. przesłanek.

Dla zastosowania omawianego przepisu art. 385¹ § 1 k.c. przesłanka sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenie interesów konsumenta muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać, więc działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające na niekorzyść od przyjętych standardów postępowania. W szczególności dobre obyczaje to także normy postępowania polecające na nienadużywaniu w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

Pojęcie „interesu konsumenta” należy natomiast rozumieć szeroko, nie tylko, jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowie konsumenta (i jego bliskich), ale też dyskomfort konsumenta spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności przedmiotowej sprawy należy zważyć, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego, postanowienie o treści: „Bank, zgodnie z „ Tabelą prowizji za czynności bankowe oraz opłat za inne czynności w (...) Banku S.A.” („Tabela”), pobiera opłaty i prowizje za wykonanie czynności wynikających z umowy lub związanych z jej obsługą lub zmianą. Poniżej określone zostały rodzaje czynności oraz wysokość opłat pobieranych przez bank za ich wykonanie wg stanu na dzień zawarcia umowy kredytu: (...)

wysłanie pocztą do Kredytobiorcy lub poręczyciela monitu - 15 PLN,

wysłanie pocztą do Kredytobiorcy lub poręczyciela wezwania do zapłaty - 30 PLN,

wysłanie pocztą do Kredytobiorcy lub poręczyciela monitu w formie SMS - 1,99 PLN,

przeprowadzenie wizyty terenowej w Kredytobiorcy lub poręczyciela -110 PLN.",

spełnia przesłanki niedozwolonej klauzuli umownej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Postanowienie to opiera się na zasadzie obciążenia dłużnika kosztami windykacji za dochodzenie wymagalnych wierzytelności przysługujących bankowi z tytułu udzielonego kredytu. Stanowi ono o przyjęciu odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika (w tym wypadku konsumenta) za jego opóźnienie w zapłacie należności. Przesłanki tej odpowiedzialności są uregulowane w przepisach art. 361 i 471 k.c. Należy jednak mieć na uwadze, że opóźnienie w zapłacie należności nie zawsze rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą. Zobowiązany do naprawienia szkody odpowiada bowiem tylko za normalne następstwa swego działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda. Konieczne jest również wystąpienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem dłużnika a zaistniałą szkodą.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie znajduje uzasadnienia przyjmowanie odpowiedzialności odszkodowawczej konsumenta za wszelkie skutki opóźnienia w zapłacie, w tym takie jak: wysłanie monitu drogą pocztową lub w formie SMS, wysłanie pocztą wezwania do zapłaty czy przeprowadzenie wizyty terenowej u kredytobiorcy lub poręczyciela. Podstawową funkcją monitów jest bowiem przypomnienie o konieczności wywiązania się z zaległych zobowiązań. Egzekwowanie opłat z tego tytułu skutkuje przeniesieniem na kontrahenta ciężaru i ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą. Zdaniem Sądu, jakkolwiek nie można, co do zasady, negować uprawnienia przedsiębiorcy - pozwanego banku do zastrzeżenia opłat za czynności windykacyjne, konieczne dla wyegzekwowania należności od kontrahenta (wyrok Sądu Apelacyjnego

w Warszawie z 24 lutego 2016 r. sygn. akt VI ACa 159/15, udostępniony na portalu orzeczeń: <http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl>), to jednak opłaty przewidziane w zakwestionowanej klauzuli zostały określone w sposób skrajnie niekorzystny dla konsumenta. Należy zauważyć, że w analizowanym przypadku wymienione opłaty mają charakter ryczałtowy, co oznacza, że nie ma gwarancji, iż odpowiadają one rzeczywistym kosztom czynności windykacyjnych podejmowanych przez bank.

Jak zauważył Sąd Apelacyjny we wskazanym powyżej wyroku koszt czynności windykacyjnej to nie tylko koszt samej usługi telefonicznej czy pocztowej, gdyż dokonanie takiej czynności wymaga udziału pracownika, którego koszt zatrudnienia pozwany także ponosi. Koszty czynności wymienionych w zakwestionowanym postanowieniu faktycznie mogą być zatem zarówno dużo niższe, jak i dużo wyższe, niż przyjęte przez pozwanego, jednakże z całą pewnością wskazane w kwestionowanym postanowieniu wysokości nie odzwierciedlają rzeczywistych kosztów ich dokonania przez pozwanego. Ważne jest także, iż postanowienie wzorca nie wskazuje, jakie w istocie koszty obejmują dane opłaty a pozwany bank nie wykazał żadnych rozsądnych podstaw naliczania tak wygórowanych opłat. Wobec tego, ustalenie opłaty ryczałtowo, jednostronnie przez pozwanego, w sposób rażąco narusza interesy konsumenta, ponieważ niezależnie od faktycznie poniesionych przez bank kosztów, klient będzie obowiązany zapłacić wskazaną w postanowieniu kwotę. Na mocy spornego zapisu konsument może zostać obciążony opłatą niemającą żadnego związku z wydatkami i kosztami wynikającymi z czynności, za które jest ona pobierana. Wskazane postanowienie kształtuje także obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, gdyż pozwany, jako silniejsza strona stosunku prawnego, nakłada na kontrahenta obowiązek zapłaty za określone czynności windykacyjne, podczas gdy przyjęte koszty tych czynności mogą nie mieć uzasadnienia w okolicznościach konkretnego przypadku.

Inne negatywne konsekwencje, jakie niesie ze sobą stosowanie kwestionowanego zapisu w obrocie konsumenckim koncentruje się wokół braku adekwatnego dostosowania procedury windykacyjnej i podejmowanych czynności do wielkości istniejącego zadłużenia klienta. Wskazane postanowienie pozwala na stosowania przez bank kosztownych czynności monitorujących niezależnie od wielkości zobowiązania. Podkreślenia wymaga fakt, iż działanie legitymizowane treścią zapisu prowadzi w rezultacie do obciążenia zadłużonego klienta kolejnymi zobowiązaniami, w praktyce utrudniając mu możliwość uregulowania należności wynikającej z zobowiązania pierwotnego. W przypadku, gdy wartość samego zobowiązania nie była znacznej wysokości, może to doprowadzić do jego sukcesywnego powiększania się i w efekcie koszty czynności windykacyjnych mogą przekroczyć wysokość samego zobowiązania.

Wobec powyższego należy uznać, że sporna klauzula nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesów klienta pozwanego banku, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i prowadzi do ukształtowania stosunku prawnego w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta.

Za działanie we właściwym kierunku należy uznać, wprowadzenie Uchwałą zarządu pozwanego banku, zapisów mających na celu ograniczenie wysokości opłat możliwych do pobrania w danym okresie rozliczeniowym (w skali miesiąca) oraz częstotliwości i kolejności ich podejmowania. Jak już uprzednio zaznaczono, Sąd stoi jednak na stanowisku, że wprowadzone regulacje nie zmieniły istoty samej klauzuli, która identycznie jak w poprzednim brzmieniu przerzuca na konsumenta odpowiedzialność odszkodowawczą za wszelkie skutki opóźnienia w zapłacie i nakłada na niego obowiązek pokrycia opłat za czynności windykacyjne w wymiarze niejednokrotnie wyższym niż koszty rzeczywiście poniesione przez pozwanego, tworząc w efekcie dla przedsiębiorcy dodatkowe źródło dochodu. Dokonane zmiany nie niwelują także braku adekwatności podejmowanych czynności windykacyjnych do wartości egzekwowanego zobowiązania. Może się więc zdarzyć że przy niewielkiej kwocie zobowiązania pozostaje do zapłaty, wartość kosztów windykacji ograniczona wprawdzie miesięcznie do ustalonej w tabeli opłat kwoty i tak może przewyższyć kwotę kredytu która pozostała do zapłaty.

Postanowienie to niewątpliwie może wywoływać dla konsumenta zarówno niekorzystne skutki ekonomiczne, jakie wiążą się z koniecznością ponoszenia przedmiotowych opłat, jak również nie można wykluczyć

wystąpienia negatywnych skutków pozaekonomicznym. Podkreślić należy, że wymagany odstęp czasowy pomiędzy poszczególnymi czynnościami wprowadzony na mocy uchwały dotyczy jedynie czynności, za które jest pobierana opłata.

W przypadku nieodpłatnych monitów np. telefonicznych nie została zakreślona, jakakolwiek limitacja działań windykacyjnych i mimo zaznaczenia, że częstotliwość działań banku uzależniona jest od postawy klienta, prowadzić to może do postępowania banku noszącego, w skrajnych przypadkach, nawet znamiona nękania klienta.

Zastrzeżono także, iż bank podejmuje kolejne czynności windykacyjne w przypadku bezskuteczności poprzedniego działania, wskazując, iż oczekiwanym rezultatem stosowanych środków ma być spłata zadłużenia. Powodować to może sytuację, że przy zachowaniu

2-dniowych odstępów między poszczególnymi czynnościami, wyznaczone będą konsumentowi terminy zapłaty uniemożliwiające nie tylko samą spłatę zadłużenia, ale nawet zapoznanie się z zastosowanym środkiem windykacyjnym. W przypadku, gdy uregulowanie zobowiązania, nie będzie możliwe, przykładowo na skutek sytuacji materialnej konsumenta, także wyznaczony miesięczny limit nominalny w zakresie sumy naliczonych opłat za dokonywane czynności nie zabezpieczy w sposób dostateczny interesów konsumentów przed nazbyt częstym lub bezcelowym stosowaniem tych środków. Istotne jest przy tym, że poza miesięcznymi limitami czynności windykacyjnych, nie ustalono żadnych granic w dłuższym przedziale czasowym niż miesiąc. W oparciu o wskazane postanowienie bank może zatem wielokrotnie podejmować czynności windykacyjne i pobierać od nich opłaty, które nie odzwierciedlają rzeczywistej wysokości kosztów ponoszonych przez pozwanego, co narusza istotnie interesy konsumenta i dodatkowo może prowadzić do uzyskania przez pozwanego nieuzasadnionych korzyści finansowych.

Nie negując zatem co do zasady uprawnienia pozwanego banku do zastrzeżenia opłat za czynności windykacyjne, określenie w zakwestionowanej klauzuli podstaw i wysokości pobieranych opłat, należy uznać za pozostające w sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające prawa i obowiązki konsumentów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał zaskarżone postanowienie za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c.

Sąd nie uwzględnił zarzutu pozwanego dotyczącego powagi rzeczy osądzonej. Mianowicie pozwany dowodził, że stosowane przez niego klauzule przewidujące możliwość naliczania opłat windykacyjnych były już przedmiotem badania zarówno przez SOKiK jak i Sąd Apelacyjny, który ostatecznie w wyroku z 24 lutego 2016r w sprawie VI ACa 159/15 zakazał stosowania tożsamego postanowienia. W ocenie Sądu nie zachodziła jednak taka tożsamość pomiędzy ocenianymi postanowieniami, która uzasadniałaby uznanie w oparciu o przepis art. 479⁴³ k.p.c., że rozszerzona prawomocność wyroków zapadłych w sprawach abstrakcyjnej oceny wzorca uzasadnia niedopuszczalność ponownego badania klauzuli objętej żądaniem pozwu. Powyższe wynika głównie z faktu, że analizowana przez tutejszy Sąd oraz Sąd Apelacyjny klauzula nie dotyczyła tego samego wzorca umowy, bo o ile w sprawie niniejszej wzorzec umowy dotyczył umów kredytu zawieranych przez pozwany bank z konsumentami to wcześniejsze orzeczenie SOKiK i to zapadłe przed Sądem Apelacyjnym dotyczyło umów o prowadzenie rachunku oszczędnościowo rozliczeniowego Konto H. (...). Jakkolwiek opłaty za czynności windykacyjne banku w tym wzorcu były podobne lub nawet tożsame z tymi jakie zawarte były we wzorcu umowy kredytu, to jednak zakaz wykorzystywania postanowień odnosił się do wzorca umowy, w którym były one zawarte. Wniosek taki jasno wypływa z treści art. 479⁴² § 1 k.p.c. który wyraźnie wskazuje, że Sąd zakazuje stosowania określonego postanowienia zawartego w konkretnym wzorcu umowy. Jest to oczywiste jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że badania konkretnego postanowienia wzorca pod kątem jego abuzyjności nie dokonuje się w oderwaniu od całej treści wzorca, jego kontekstu i też przedmiotu umowy, gdyż ten właśnie kontekst, czy występowanie we wzorcu innych uregulowań niwelujących niekorzystne skutki dla konsumenta, czy też lustrzane obowiązki dla przedsiębiorcy przewidziane w tym samym wzorcu mogą diametralnie zmieniać ocenę tożsamo brzmiących postanowień występujących w różnych wzorcach umów. Dlatego w ocenie Sądu podobieństwo postanowień, których dotyczył wyrok zapadły przeciwko pozwanemu przed Sądem Apelacyjnym 24 lutego 2016 i

wyrok w sprawie niniejszej nie może prowadzić do odrzucenia pozwu, skoro postanowienia te zawarte były w różnych przedmiotowo wzorcach umów.

Mając na uwadze wynik postępowania, wobec, wynikającego z art. 96 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 j.t.), zwolnienia powoda od kosztów sądowych, na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c., Sąd orzekł o obciążeniu pozwanego opłatą od pozwu w wysokości 600 zł.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Zarządzenie: (...)

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka